

Brocki, Zygmunt

Od periodyków naukowych do czasopism moralnych w przeddzień Oświecenia

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 15/1, 185-186

1970

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

plan pierwszy wysunęły się różne koncepcje natury technicznej (budowa systemu kanałów międzymorskich, udoskonalenia w zakresie wojskowości itd.), ale nie brak było i innych pomysłów, jak np. z zakresu organizacji życia naukowego, ustawodawstwa itp. Autor stwierdza jednak, że główną zasługą Leibniza (który nigdy nie był w Rosji i nie znał realiów tego kraju) były przede wszystkim te jego poczynania, które przyczyniły się do podniesienia prestiżu Rosji na arenie międzynarodowej, co kontynuowali niezadługo później pisarze francuskiego oświecenia — Voltaire, Diderot, d'Alembert.

Ostatnie zagadnienie jest tematem kilku prac autora ogłoszonych także i po francusku (np. w „La Pensée” w 1952 r. i 1954 r.), o czym informuje jeden z ostatnich przypisów pożytecznej książeczki.

Waldemar Voisé

· Z C Z A S Ó P I S M K R A J O W Y C H

OD PERIODYKÓW NAUKOWYCH DO CZASOPISM MORALNYCH W PRZEDDZIEŃ OŚWIECENIA

Przedstawiony w rozprawie *Gdańskie czasopiśmiennictwo naukowe i moralne pierwszej połowy XVIII wieku* fragment historii czasopiśmiennictwa gdańskiego ilustruje „pewne charakterystyczne zjawiska rozwojowe właściwe również czasopiśmiennictwu innych ośrodków, którego ewolucja prowadziła także od periodyków naukowych do czasopism moralnych. Obie te formy czasopiśmiennicze powstały w Gdańsku stosunkowo wcześniej, szybko też przebiegał ich rozwój, gdyż zaledwie siedemnaście lat dzieli pierwsze gdańskie czasopismo uczone «Polonische Bibliothek» (1718) od pierwszego tamtejszego periodyku moralno-obyczajowego «Die Mühsame Bemerkerin» (1735). Konfrontacja programów poszczególnych czasopism z ich praktyczną realizacją pozwala stwierdzić, że czasopiśmiennictwo moralne, sięgając skutecznie do atrakcyjniejszych form wyrazu (moralizatorski dyskurs, realistyczny obrazek obyczajowy, sfingowany list itp.), odegrało w Gdańsku — podobnie zresztą jak wszędzie — nieporównanie większą rolę w kształtowaniu poglądów oświeceniowych aniżeli periodyki naukowe” — stwierdza (na s. 66) Jerzy Kasprzyk, autor tej rozprawy, ogłoszonej w 1969 r. w t. 27 (za 1968 r.) „Rocznika Gdańskiego”.

Rozprawa przynosi następujące rozdziały: „*Polnische Bibliothek*” jako pierwsza w Polsce próba czasopisma historycznego, wydawał je w latach 1718—1719 znakomity historyk gdański Gotfryd Lengnich; „*Preussische Sammlung*” — wydawnictwo źródłowe do dziejów Pomorza, wydawane w latach 1747—1750 przez znanego gdańskiego filozofa i historyka Michała Krzysztofa Hanowa; *Gdańskie czasopisma przyrodnicze*, ówczesnie były to: „*Erläuterte Merkwürdigkeiten der Natur*”, wychodzące co sobota w 1736 r., i „*Versuche und Abhandlungen der Naturforschenden Gesellschaft in Danzig*”, ukazujące się od 1747 r.; *Czasopisma moralne jako nowa odmiana literatury periodycznej* szczegółowo przedstawiają: tygodnik „*Die Mühsame Bemerkerin derer Menschlichen Handlungen*”, który powstał w 1735 r., „*Der Teutsche Diogenes*” wydawany w latach 1736—1737, „*Der Fromme Naturkundige*”, tygodnik, następnie zaś czasopismo o różnej częstotliwości wydawane w latach 1738—1739; a wreszcie „*Der Freydenker*” z lat 1741—1743 i „*Sendschreiben ein'ger Personen an Einander über Allerlei Materien*” z 1748 r.; *Założenia programowe gdańskich czasopism moralnych; Problematyka obyczajowa i wychowawcza w gdańskich periodykach moralnych; Gdańskie czasopisma moralne w służbie populary-*

zacji zagadnień naukowych; *Obyczajowe czasopisma gdańskie wobec aktualnej problematyki literackiej*.

Przystępując do omawiania „Polnische Bibliothek”, J. Kasprzyk w przypisie 4 na s. 34 w kilku zdaniach ustosunkował się do opinii R. Pilata, wyrażonej w artykule *Początki publicystyki literackiej w Polsce* w t. 10 z 1882 r. „Przewodnika Naukowego i Literackiego”, że wydawnictwo Lengnicha nie było czasopismem, co w całej rozciągłości przyjął M. Klimowicz w pracy *Mitzler de Kolof, redaktor i wydawca*, którą obejmuje książka: R. Kaleta, M. Klimowicz, *Prekursorzy oświecenia* (Wrocław 1953). Autor rozprawy w „Roczniku Gdańskim” najzupełniej słusznie nie zgadza się z tymi opiniami; ze względu na wagę zagadnienia rzecz tę jednak należało, być może, przedyskutować w tekście głównym rozprawy, a nie w przypisie*.

Zygmunt Brocki

ŚWIEŻE SPOJRZENIE NA TEMATYKĘ NAUKOWO-TECHNICZNA „KALENDARZA” UNGRA

Artykuły: *Stan techniki u nas* oraz *Przywileje na wynalazki w Królestwie Polskim chronologicznie ułożone od r. 1837 (z 1846 r.), Wodociągi (z 1854 r.), Wody mineralne krajowe* oraz *Kilka słów o ugniataniu siana* (z 1865 r.), szkic biograficzny o M. Faradayu (z 1870 r.), *Pisarz mechaniczny* (opis maszyny do pisania) oraz rys historii papieru i jego produkcji¹, uzupełniony ciekawymi wzmiankami o papierni w Jeziornie i kilku innych papierniach w Polsce (z 1871 r.) — należą do wyróżnionych elementów zawartości dorocznego „Kalendarza Warszawskiego Popularno-Naukowego”, której orientacyjny przegląd podała Irena Barowa w pracy o „Kalendarzu”. Autorka informuje, że w latach siedemdziesiątych w „Kalendarzu” wprowadzono dział *Rzeczy naukowo-przemysłowe*.

I. Barowa wskazuje też mogący i dziś — jej zdaniem — interesować popularnonaukowy artykuł F. Siarczyńskiego *Imiona polskie tudzież niektórych imion obcych polskie znaczenie*², który ukazał się w 1846 r. pierwszym roczniku „Kalendarza”. Dodajmy, że jest to przedruk³ artykułu ks. Siarczyńskiego, pierwszego dyrektora Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, który poprzednio zamieścił *Imiona* w 1829 r. w pierwszym zeszycie drugiego rocznika „Czasopisma Naukowego Księgozbioru Publicznego imienia Ossolińskich” (ss. 37—50), podpisując się inicjałami: F. S.

Kalendarz Warszawski Popularno-Naukowy, zwany od nazwiska wydawcy „Kalendarzem” Ungra, wychodził w latach 1846—1917. Pierwszym redaktorem tego rocznika był Hipolit Skimborowicz, redaktor „Przeglądu Naukowego” (ukazującego się w latach 1842—1848), który później przeszedł do pracy w Bibliotece Uniwer-

* Potrzebę polemiki z opinią R. Pilata i M. Klimowicza sygnalizowałem w artykule *Kilka słów o „gazecie”*. „Poradnik Językowy”, nr 9/1961, s. 412.

¹ Artykuł opracowano na podstawie *Das Buch der Erfindungen*. W 1873 r. ukazał się w Warszawie dokonany przez T. Skomorowskiego przekład tej książki: *Księga wynalazków przemysłu i rękodziela*. Przekład stanowił bezpłatny dodatek dla prenumeratorów czasopisma „Przyroda i Przemysł”.

² Autorka formułuje: „onomastyków może [artykuł ten] i dziś zainteresować” (s. 39). W rzeczywistości zainteresować on może onomastów (tj. językoznawców specjalistów w zakresie badania nazw własnych), a nie onomastyków (onomastyk, wyraz dawny, dzisiaj rzadki, znaczy: utwór poświęcony czyjemuś imieniu, czyjejs osobie; np. w *Stanie oświecenia w Polsce* — H. Kołłątaja czytamy: „Poetowie pisali tylko liche onomastyki i madrygały” (Warszawa 1905, s. 133).

³ Przedruku tego nie notuje *Bibliografia onomastyki polskiej* opracowana przez W. Taszyckiego (Kraków 1960).